

Warszawa, 17 maja 2022

dr hab. Dominika Budzanowska-Weglenda, prof. ucz.

Zakład Retoryki, Katedra Historii Literatury Staropolskiej i Oświeceniowej

Instytut Literaturoznawstwa Wydziału Nauk Humanistycznych

Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie

Uniwersytet Wrocławski		
Katedra Wydziału Filologicznego (6)		
Wpłynęło do WF	25-05-2022	Załączniki
Wpł. do jedn. org.	Data	Symbol

Recenzja rozprawy doktorskiej Pani mgr Aleksandry Popiołek-Walicki

pt. *Łacińska twórczość humanistów wrocławskich w pierwszej połowie XVI wieku w kontekście przenikania się idei wczesnoreformacyjnych. (Valentin Crautwald, Johannes Hess, Ambrosius Moiban)*

napisanej pod kierunkiem Pani dr hab. Beaty Gaj, prof. ucz.

Pani mgr Aleksandra Popiołek-Walicki w swojej rozprawie doktorskiej zawarła efekty naukowych badań z zakresu tematyki neolatynistycznej. Mianowicie przedstawiła szczegółową analizę pism w języku łacińskim i staroniemieckim trzech autorów doby renesansu urodzonych pod koniec XV i działających w pierwszej połowie XVI wieku, czyli w czasach wczesnej reformacji luteranańskiej na Śląsku, humanistów, ewangelickich teologów i reformatorów religijnych związanych m.in. z Wrocławiem: Valentina Crautwalda urodzonego około 1490 roku w Nysie, zmarłego w 1545 roku w Legnicy, Johanna Hessa urodzonego w 1490 roku w Norymberdze, zmarłego w 1547 roku we Wrocławiu oraz Ambrosiusa Moibanusa urodzonego około 1494 roku we Wrocławiu, zmarłego w 1554 roku tamże.

Cała dysertacja ma bardzo przejrzysty układ, cechuje ją logiczny i systematyczny podział treści, co ułatwia czytelnikowi podążanie za myślą Badaczki: Wstęp, trzy rozdziały podzielone na podrozdziały, Podsumowanie (w języku polskim i angielskim), Aneks, Bibliografię i Streszczenie (ponownie w języku polskim i angielskim). We Wstępie podzielonym na pięć podrozdziałów Pani mgr Popiołek-Walicki najpierw szczegółowo omawia stan badań w Polsce i na świecie nad życiem – działalnością i twórczością – Hessa, Moibanusa i Crautwalda. Autorka dokonuje równocześnie trafnej oceny poszczególnych opracowań naukowych. Podkreśla też pozytywny wpływ pandemii na przyspieszenie procesu digitalizacji źródeł istotnych dla powstania rozprawy. Przedstawia problemy metodologiczne neolatynistyki jako młodej gałęzi filologii klasycznej, przypomina o znaczeniu renesansu dla upowszechnienia łaciny, wskazuje na konieczność eklektyzmu metodycznego („Taki wybór implikuje konieczność sięgnięcia do wielu metod właściwych różnym dziedzinom nauki – nie

DW

tylko literaturoznawstwa, ale też historiografii, historii teologii, socjologii” – s. 15), omawia problemy związane z edycją (m.in. z zapisem poszczególnych liter, tytułów, imion, uwspółcześaniem interpunkcji) oraz przekładem (w tym także fragmentów z Biblii – według Biblii Tysiąclecia oraz Wulgaty przedtrydenckiej). Objaśnia swój – słuszny w mojej ocenie – wybór translacji dosłownej: „Myśl autora stała się ważniejsza niż walory artystyczne przekładu czy erudycja badacza. W translacjach tekstów nowołacińskich tym bardziej winna być widoczna oryginalność autora, który tworząc w swym dziele skomplikowaną siatkę pojęć i odwołań, zmusza niejako tłumacza do sięgnięcia na zaplecze tradycji i ojczystej historii twórcy” (s. 16).

Od drugiego podrozdziału Wstępu Pani mgr Popiołek-Walicki kreśli tło historyczne dla właściwych rozważań nad twórczością śląskich reformatorów. Przybliża sytuację polityczno-społeczną Wrocławia, a także księstw śląskich w XV i XVI wieku. Opisuje nie tylko spory polityczne o Śląsk, ale również różnorodność kulturową i relacje między wyznaniem chrześcijańskimi, by pokazać, jak doszło do rozwoju reformacji i dominacji luteranizmu na tych ziemiach. Wyjaśnia m.in. znaczenie nie tylko Lutera, ale przede wszystkim Melanchtona w tym procesie (por. m.in. s. 25, 32 i 36) oraz możliwy wpływ – na pokojowy przebieg reformacji – wcześniejszych o około 100 lat walk z husytami: „Być może mieszkańcy miasta w latach dwudziestych XVI wieku nie chcieli po raz kolejny narażać się na konieczność prowadzenia krwawych wojen na tle religijnym, wobec czego zgodzili się na przyjęcie nowej religii?” (s. 26). Autorka dostrzega także inne istotne czynniki luteranizacji Śląska, jak choćby różnice etniczne, „głód ziemi”, antyklerykalne i antypapieskie nastroje, kryzys duchowieństwa katolickiego, rozkwit humanizmu renesansowego, któremu poświęcony został kolejny podrozdział Wstępu. Ów humanizm sycony ideami erasmiańskimi i reuchlinowskimi (oprócz idei kabaly chrześcijańskiej) Doktorantka, także za innymi badaczami, uznaje za ewenement na skalę europejską (por. s. 35) i za „jeden z głównych czynników pokojowego przeprowadzenia procesu reformacji na tym terenie. (...) Fizyczna przemoc wobec przedstawicieli Kościoła na Śląsku ograniczyła się do wypędzania mnichów i mniszek z opactw klasztornych” (s. 30). Ponadto dzięki znakomicie wykształconym uczonym (np. wrocławskim humanistom), którzy znali „języki klasyczne i historię literatury antycznej oraz średniowieczną spuściznę teologiczną Ojców Kościoła oraz tekst Pisma Świętego” (s. 35), przyczynił się on do rozwoju szkół humanistycznych, które oparły swój program na poznawaniu starożytnych języków i kultury antycznej, w tym retoryki. Przedstawiając biografie Ambrosiusa Moibana, Johannesesa Hessa i Valentina Crautwalda, Autorka wskazuje na znaczenie ich działalności, reprezentatywność dla procesów wówczas zachodzących na

owych terenach (jednak bynajmniej nie lekceważy znaczenia innych twórców śląskiej reformacji) oraz na podobieństwa łączące tych trzech śląskich humanistów-reformatorów: czas życia, wykształcenie, bliskie relacje z Lutrem i Melanchtonem, działalność na rzecz reformacji, a także ubogich i edukacji. Nie pomija przy tym pewnych różnic, np. zaznacza, że Hess nie znał greki i hebrajskiego, pisał zapewne tylko w języku niemieckim, za to był jedynym spośród trzech omawianych w pracy autorów, który otrzymał katolickie święcenia kapłańskie, Crautwald zaś z czasem oddalił się w swych rozważaniach teologicznych od myśli luteranckiej oraz – jak się wydaje – nigdy nie zawarł związku małżeńskiego. Tym krótkim, ale ułatwiającym czytelnikowi dostrzeżeniem pewnych istotnych zależności, relacji, wprowadzeniem w biografie trzech reformatorów Pani mgr Popiołek-Walicki kończy Wstęp.

Trzy pierwsze rozdziały rozprawy są realizacją postawionego sobie przez Doktorantkę celu, by wykazać, że Ambrosius Moiban, Johannes Hess i Valentin Crautwald jako „reformatorzy w szczególny sposób przyczynili się do krzewienia pierwszych idei reformacyjnych na tym terenie, a ich działanie pociągnęło za sobą decyzje innych humanistów we Wrocławiu i księstwie legnicko-brzeskim” (s. 38). Każdy rozdział rozpoczyna szczegółowy życiorys danego humanisty (także z uwzględnieniem jego pochodzenia i dzieciństwa), następnie zostały wskazane i omówione cechy szczególnie charakteryzujące go w działaniach na rzecz reformacji (ów specyficzny rys został ujęty również w tytule danego rozdziału: Ambrosius Moiban został określony pedagogiem, Johannes Hess – działaczem społecznym, a Valentin Crautwald – bibliofilem) z wnikliwą analizą twórczości literackiej danego twórcy – co warto podkreślić: do tej pory nie tłumaczonej na język polski. Każdy rozdział Autorka kończy treściwym podsumowaniem wyników swych analiz.

W drugim podrozdziale rozdziału I (a zatem po przedstawieniu biografii) Pani mgr Popiołek-Walicki pokazuje Ambrosiusa Moibana, zarazem przypominając działania na rzecz edukacji Erazma z Rotterdamu, Filipa Melanchtona czy Johannesesa Sturma, jako inicjatora zmian w systemie szkolnictwa, który w duchu renesansu zadbał o wprowadzenie obowiązkowego nauczania języka greckiego i literatury greckiej. Autorka przypomina, jak ówczesni humaniści dbali o powrót do klasycznej łaciny Cyserona (w związku z czym powstawały m.in. nowoczesne podręczniki gramatyki łacińskiej), do ćwiczeń retorycznych, do lektury literatury klasycznej („w stopniu nie mniejszym niż Biblii i kultury chrześcijańskiej” – s. 46). Wskazuje wpływ Erazma na dzieła śląskiego humanisty oraz starania Moibana – jako inspektora szkół wrocławskich – o drukowanie podręczników z tekstami przystosowanymi do nauki klasycznej łaciny i greki. Przedstawia reformę

wrocławskich szkół: szkoły św. Elżbiety i szkoły św. Marii Magdaleny oraz przypomina, że Moibana „wzmiankuje prawie każdy Śląski uczony żyjący w XVII wieku – zarówno w przedmowach do dzieł naukowych, jak i w utworach literackich pojawiają się pochwały działań Moibana na rzecz edukacji i teologii protestanckiej” (s. 49). Następnie Autorka dokładnie opisuje dzieła, które po sobie pozostawił, omawia m.in. ich strukturę, zawartość, nowatorskie ujęcie, zależność od innych dzieł, znaczenie dla śląskiego szkolnictwa, ale wskazuje i na pewne braki: krótki podręcznik gramatyki łacińskiej (napisany na podstawie tekstów najlepszych autorów starożytnych, ale stanowiący raczej zarys omawianego zagadnienia) *Paedia Artis Grammaticae*, następnie łaciński ewangelicki podręcznik teologiczny *Catechismi Capita Decem* dla chłopców i dziewcząt – z przedmową samego Melanchtona, podręcznik retoryki *Colloquia evangelica Duo*, opracowanie *Komedii Terencjusza*, list gratulacyjny do biskupa wrocławskiego Balthasara z dołączonym krótkim listem Melanchtona. Ten „niezwykle długi, wylewny” list Moibana Doktorantka trafnie opisuje: „Moiban wzbił się na wyżyny elokwencji i erudycji, prezentując na każdej niemal stronie swój humanistyczny, światły pogląd, wykształcenie klasyczne, znajomość greki i łaciny na wysokim poziomie oraz mitologii, historii starożytnej i historii Kościoła do czasów sobie współczesnych” (s. 74).

Pani mgr Popiołek-Walicki szczegółowo przedstawia zawartość tych dzieł Moibana, ich przedmowy, główną treść, a także „dodatki” zawierające twórczość innych autorów, podając także we własnym polskim tłumaczeniu krótkie, ale istotne dla wyводу fragmenty. Dokonuje także oceny owych dokonań Moibana, np. *Catechismi Capita Decem* uznaje za „bardzo ważną i wartościową pozycję z punktu widzenia pierwszych działań edukacyjnych protestantów na terenie Wrocławia. *Katechizm* Moibana był kolejnym krokiem do uschematyzowania nauczania w powstających szkołach humanistycznych w mieście” (s. 64). Autorka słusznie konkluduje, że Moiban ukierunkował swoje działania na przeprowadzenie gruntownej reformy edukacji we Wrocławiu: „Nikt przed Moibanem nie podjął się tak szeroko zakrojonej reformy szkół, zawierającej w sobie tyle aspektów: zmianę ordynacji szkolnych, zmianę listy lektur, wprowadzenie nowych przedmiotów, przygotowanie do druku nowych podręczników, kompatybilnych z reformowanym sposobem nauczania” (s. 85).

Podobny układ wyводу prezentują kolejne rozdziały. Biografia Johanna Hessa pokazuje, jak stopniowo ten katolicki ksiądz, który „był kapłanem wyświęconym przez urzędującego papieża, mającym pełne wykształcenie teologiczne i prawnicze, znającym prawa i obyczaje Kościoła katolickiego” (s. 98), zdecydował się na poparcie luteranckiej reformacji. Pani mgr Popiołek-Walicki opisuje też jego działalność społeczną jako

organizatora stałej pomocy dla ubogich i chorych mieszkańców Wrocławia, o czym jeszcze dokładniej traktuje drugi podrozdział. Hess m.in. ustanowił darmowy dzień zdrowia, doprowadził do powstania protestanckiego szpitala *Domus Omnium Sanctorum*. Tę działalność Doktorantka ukazuje ma tle ówczesnych problemów społecznych i przemian dokonujących się we Wrocławiu. Podobnie nie pomija tego kontekstu przy omawianiu 23 tez Hessa (spisanych w języku staroniemieckim i podzielonych na trzy części: *O słowie Bożym* – w ośmiu tezach, *O najwyższym kapłaństwie Chrystusa* – w dziesięciu tezach, *O małżeństwie* – w pięciu tezach), klarownie przedstawiając genezę i przebieg zwycięskiej dla protestantów dysputy wrocławskiej z 1524 roku, a także protokół z jej przebiegu.

Należy także docenić pionierskie badania Pani mgr Popiołek-Walicki polemiki wokół tez Hessa z uwzględnieniem owego protokołu z dysputy oraz tekstu Petrusa Risiniusa *In Axiomata*, które zostały przez nią opisane po raz pierwszy w języku polskim. Jak sama słusznie zauważa: „Polemiki Cachinniusa z Risiniusem nie poddano do tej pory szerszym badaniom. Starodruki wymienionych dzieł pominięto we wszystkich opracowaniach, bardzo pobieżnie wspomina o nich jedynie Estreicher w swojej monumentalnej bibliografii polskiej. Polemika ta stanowi jednak niezwykle interesujące źródło do interpretacji wzajemnych relacji protestantów wrocławskich z polskim i katolickim Krakowem” (s. 112). Doktorantka zwraca uwagę na znaczenie retoryki i jej bardzo dobrą znajomość (m.in. *kontrowersji*) wśród owych szesnastowiecznych humanistów. W dalszych rozważaniach ukazuje Hessa także jako literata, który pozostawił po sobie teksty napisane na użytek nabożeństw protestantów, dla których bardzo istotna była muzyka. Autorka ciekawie przedstawia dwie jego zachowane pieśni, ich losy, problem autorstwa, treść, styl oraz zamieszcza własny i zarazem – co szczególnie jest godne odnotowania i docenienia – pierwszy przekład na język polski (z języka staroniemieckiego).

W ostatnim rozdziale Pani mgr Popiołek-Walicki, jak w poprzednich, szczegółowo przedstawia biografię Valentina Crautwalda, podkreśla jego erudycję (w tym nieprzeciętną pamięć i doskonałą znajomość języków starożytnych – był *vir trilinguis*), opisuje nie tylko wpływ na niego myśli erazmiańskiej, ale i związki z Lutrem, Melanchtonem, później również z anabaptystami, a także dokładnie wyjaśnia wieloletnią współpracę i przyjaźń z Kasparem Schwenckfeldem, omawia rzekomą wizję Crautwalda (odnoszącą się do słów Chrystusa podczas Ostatniej Wieczerzy) i związany z nią ciąg objawień w kręgu legnickich spirytualistów. Wyjaśnia krytykę teologiczną poglądów Lutra w zagadnieniach związanych z Eucharystią, co wywołało ostrą reakcję wobec Crautwalda ze strony i środowiska wittenberskiego, i środowiska wrocławskiego (w tym Hessa i Moibana). Teolog jednak nie

porzucił swoich poglądów, lecz wręcz przeciwnie, gdyż – jak wyjaśnia Autorka – zaczął on „obsesyjnie opisywać swoje odkrycie filologiczne w listach oraz traktatach” (s. 142).

Doktorantka trafnie zauważa, że Crautwald – pomimo swej ogromnej erudycji, biegłości we władaniu łaciną cycerońską, umiejętności naśladowania różnych stylów rzymskich prozaików, wybitnej znajomości greki przewyższającej umiejętności większości śląskich humanistów, posługiwał się w swoich tekstach religijnych nader prostą łaciną („jak gdyby sądząc, że prostota wiary musi iść w parze z prostotą wypowiedzi” – s. 146 – i „tak jakby chciał przekazać jedynie proste myśli, niezmacone błędnym zrozumieniem na poziomie językowego przekazu” – s. 196), nie przywoływał starożytnych toposów (w odróżnieniu od Moibana czy Melanchtona „nie zdradza się z wszechstronnym humanistycznym wykształceniem w duchu renesansowym” – s. 146), skupiając się na teologii i jedynie na tekście Biblii (por. s. 145–146). Słuszny wydaje się wniosek, że autor „bezustannie ma na względzie czytelnika niewykształconego religijnie i do niego kieruje swoje słowa” (s. 196). Pani mgr Popiołek-Walicki zarazem przedstawia problemy autorstwa zachowanych dzieł Crautwalda czy możliwego znacznego wpływu na nie Schwenckfelda, by następnie przejść do literaturoznawczej analizy wybranych dzieł (zwłaszcza wczesnych tekstów i listów), zagadnień związanych z ich publikacją, zawartością tematyczną, inspiracjami tekstami średniowiecznymi, problematyką teologiczną w nich zawartą. Autorka znakomicie przedstawia, jak „postać ta prezentuje nieznaną literaturze i teologii fragment rozwoju radykalnego ruchu protestanckiego na Śląsku” (s. 197).

Pracę Pani mgr Popiołek-Walicki wysoko oceniam. Podjęła temat niezwykle interesujący, a niestety za rzadko poruszany w polskim środowisku naukowym – zagadnienie śląskiej reformacji pierwszej połowy XVI wieku. Wykazała się wnikliwością analiz, znajomością kontekstu historycznego, społecznego, teologicznego, umiejętnościami pracy na materiale źródłowym zawartym w starodrukach i translatorskimi, dokonując przekładu fragmentów dzieł wybranych reformatorów z języka nie tylko łacińskiego, ale i staroniemieckiego. Owymi tłumaczeniami ubogaciła swój naukowy wywód. Badaczka wyciąga trafne wnioski syntetyzujące Jej analizy. Cechuje Ją także pokora istotna w naukowych poszukiwaniach: gdy nie ma dowodów, stawia pytania, nie wyciąga pochopnych wniosków ani nie konstruuje karkołomnych hipotez.

Pewien drobny niedosyt pozostawiają może nazbyt skąpe przypisy w rozdziałach – w części związanej z biografią omawianych reformatorów – choć być może stało się tak dlatego, by uniknąć powtarzających się przypisów „Tamże”. W zakresie kwestii edytorskich i językowych chcę zwrócić uwagę, że niepotrzebnie został zapisany „Spis treści” w spisie

treści. Wykaz skrótów mógł być zamieszczony raczej w końcowej części pracy, ponadto uwzględnia on – w moim odczuciu niepotrzebnie – w swej drugiej części powszechnie stosowane i znane skróty, jak: Ap, b.m., b.r., etc., o. i inne.

Nadużywana bywa półpauza: w zapisie nazwisk dwuczłonowych (takich jak nazwisko samej Doktorantki) czy przymiotników złożonych, jak np.: „teologiczno–reformacyjnej” (s. 5), „historyczno–kulturowe” (s. 9), „polityczno–społecznej” (s. 12), „polsko–łaciński” (s. 40) powinien być stosowany dywiz. Potknięcia językowe są drobne i nader rzadkie, np. powtórzenia wyrazowe (np. na s. 10 powtórzenie „także”) czy pominięcie (np. na s. 19 brakuje spójnika „i” między Władysława Corvina), brak zapisu z wielkiej litery (np. na s. 9 czy 19 jest: dolnego Śląska – powinno być Dolnego Śląska; także na s. 9 jest: w kościele katolickim zamiast: w Kościele katolickim), drobne błędy, literówki (np. na s. 25 jest błędny zapis: *Libro Concordiae* zamiast *Liber Concordiae*), niezbyt fortunate określenie (np. na s. 39: dzień Ambrozjusza – zamiast np.: liturgiczne wspomnienie św. Ambrożego; s. 40: „zlatynizowaną nazwą swojego nazwiska”). Warto także ujednoczyć zapis imienia Melanchtona.

Dysertacja Pani mgr Popiołek-Walicki jest jednak niezwykle spójna, ma bardzo przejrzysty, systematyczny i logiczny układ. Kolejne trzy rozdziały zawierają biografie śląskich reformatorów wraz z uwypukleniem cech szczególnie charakterystycznych dla ich działalności (nie tylko literackiej), rzetelną analizę i interpretację ich wybranych utworów i zakończone są podsumowaniem, całą pracę wieńczy jeszcze dokładniejsze omówienie wniosków z przeprowadzonych badań. Praca niewątpliwie posiada walory opracowania naukowego, poświadcza warsztat filologiczny oraz rzetelność metodologiczną Autorki. Również od strony edytorskiej rozprawa została przygotowana niezwykle starannie.

W wersji do druku warto może objaśnić pewne terminy, jak np. lenno ołtarzowe, altaria, sultan reński *etc.* oraz dołączyć choćby skromny materiał ilustracyjny. Warto także jeszcze wyraźniej zaznaczyć, kto dokonał przekładu na język polski fragmentów omawianych teksów źródłowych. Rozprawa bowiem – w mojej opinii – jak najbardziej zasługuje na opublikowanie oraz na wyróżnienie.

Konkludując, z pełnym przekonaniem stwierdzam, że dysertacja Pani mgr Aleksandry Popiołek-Walicki pt. *Łacińska twórczość humanistów wrocławskich w pierwszej połowie XVI wieku w kontekście przenikania się idei wczesnoreformacyjnych. (Valentin Crautwald, Johannes Hess, Ambrosius Moiban)* spełnia wszystkie wymagania stawiane rozprawom doktorskim i wnioskuję o dopuszczenie Doktorantki do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Dominika  
Budzianowska-Węglenda